

Wielowiejski, Jerzy

"Noricum", Geza Alfödy, transl. by
Anthony Birley, London-Boston 1974 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 66/3, 489-490

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R E C E N Z J E

Geza Alföldy, *Noricum*, translated by Anthony Birley, London — Boston 1974, s. 413, 45 ryc. z 58 tabl. i 2 mapami poza tekstem.

W ramach serii „Prowincje Cesarstwa Rzymskiego” po Brytanii i Dalmacji ukazała się trzecia z kolei pozycja, poświęcona Noricum. Ta duża monografia profesora historii starożytnej Uniwersytetu w Bochum jest nie tylko podsumowaniem dotychczasowej wiedzy, lecz przynosi także szereg nowych wniosków i hipotez.

Na treść książki składa się 12 rozdziałów, które zwięźle informują o kraju i jego dziejach w ostatnich dwóch stuleciach przed n.e., a następnie w okresie panowania rzymskiego aż do V w. W rozdziale I mamy omówienie źródeł, literatury, geografii fizycznej, dróg i komunikacji. W następnym autor przedstawia ludność Noricum złożoną z Wenetów, Ilirów i Celtów, którzy utworzyli wczesną organizację państwową pod nazwą Regnum Noricum w ostatnim stuleciu przed n.e. Jego stosunki społeczne i polityczne oraz kontakty z Rzymianami są treścią rozdz. III i IV. Dalej Alföldy przedstawia rzymską okupację i zmianę granic kraju. Rozdział VI dotyczy sytuacji za panowania Augusta i Tyberiusza, kiedy to kolonia kupców rzymskich na Magdalensbergu w Karyntii przeżywała okres rozkwitu stanowiąc polityczne i gospodarcze centrum kraju. Obszerny rozdz. VII omawia reformy cesarza Klaudiusza związane z ustanowieniem prowincji, co spowodowało szybką romanizację, budowę miast, obozów wojskowych, dróg itd. Konsekwencją był rozwój rolnictwa, górnictwa, rzemiosła i handlu, w różnym stopniu odczuwalny przez poszczególne warstwy społeczne. W krótkim rozdz. IX przedstawiona została krytyczna sytuacja podczas wojen markomańskich, które przyniosły zniszczenie wielu ośrodków miejskich i zmusiły do rozbudowy *limesu* i wzniesienia systemu fortyfikacyjnego w Alpach Julijskich (*claustra Alpium Iulium*). Okres od końca II do końca III w., w którym uwidocznił się kryzys cesarstwa i nastąpiły zmiany w strukturze społecznej a także w dziedzinie kultury, jest przedmiotem największego rozdz. X. Równie długi okres następny (od Dioklecjana do Honoriusza) z powodu ubóstwa źródeł potraktowano zwięźle. W końcowym rozdz. XII przedstawia autor — głównie na podstawie żywota św. Seweryna — upadek Noricum jako prowincji rzymskiej. Swoje rozważania Alföldy dokumentuje odsyłaczami do źródeł i literatury a także własnymi zestawieniami, jak np. skład chronologiczny drobnych znalezisk monet rzymskich w bawarskiej części Noricum i w Lentii (dzis. Linz), przy czym słusznie oddzielił je od monet pochodzących ze skarbów (tabela 5, s. 179).

Cennym uzupełnieniem tekstu jest 17 aneksów źródłowych opracowanych głównie na podstawie inskrypcji. Są to miejscowe nazwy osobowe w Noricum, zestawienia namiestników prowincji, posterunków beneficjariów i celników, jednostek wojskowych, ekwitów i senatorów z Noricum, datowanych kamieni milowych i ośrodków wczesnego chrześcijaństwa. Czytelnik może również korzystać z wyselekcjonowanej bibliografii w układzie tematycznym, indeksów, mapy oraz licznych zdjęć obrazujących najważniejsze zabytki.

Omawiana książka jest wynikiem wieloletnich studiów i została napisana w latach 1968 — 1969 z uzupełnieniami literatury do r. 1971. Ogromnej literatury nie było można wykorzystać w całości. Niemniej jednak widać brak kilku ważniejszych pozycji, które znajdowały się już na półkach księgarskich, kiedy Alföldy kończył swe dzieło. Szczególnie daje się to odczuć w zakresie topografii

(od dawna dyskutowana kwestia Norei: Alföldy uważa za najbardziej prawdopodobną jej identyfikację z osadą na Magdalensbergu) i przebiegu niektórych dróg (pominięcie cennych studiów F. Ertla „*Topographia Norici*” t. I i II, Kremsmünster 1965 i 1969). Badacz ten na podstawie źródeł i szczegółowych studiów terenowych przedstawił zupełnie inne i lepiej udokumentowane poglądy na szereg zagadnień, aniżeli omawiana książka¹. W zakresie dróg łączących Italię z Noricum uderza brak podstawowej monografii L. Bosio „*Itinerari e strade della Venetia Romana*” (Padova 1970), gdzie przebieg niektórych głównych tras podany został odmiennie. Można też wskazać na bardzo pobieżne — głównie w aspekcie militarnym — potraktowanie kontaktów mieszkańców Noricum z sąsiednimi ludami północnymi.

Pomimo braków nie ulega wątpliwości, że ta pięknie wydana książka jest nowoczesną monografią ważnej prowincji rzymskiej i pozostanie zapewne na długo kompendium do dziejów Noricum.

Jerzy Wielowiejski

Andrzej Nadolski, *Polska broń. Broń biała*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1974, s. 168, ryc. 235.

Praca A. Nadolskiego uzupełnia jedną z najdotkliwszych luk w zakresie źródłoznawstwa polskiego. Omawia — i to w sposób syntetyczny — polską broń białą od początku naszej państwowości do czasów współczesnych. Autor świadomie i słusznie nie stosuje tu definicji szerszej, głoszącej, że broń biała to indywidualna broń zaczepna rażąca bez użycia energii chemicznej. Charakter źródła, jego specyfika i formy wymagają ograniczenia się do węższego pojęcia broni białej jako broni siecznej. Omawia zatem produkt wysoko kwalifikowanej działalności ludzkiej, wyrób mający wielkie znaczenie funkcjonalne a ponadto stanowiący też ważne źródło do dziejów kultury, symboliki, gustów estetycznych. Produkcja broni stanowiła i stanowi jedną z najważniejszych gałęzi produkcji. Wymaga ona dużych nakładów inwestycyjnych, fachowych umiejętności nie każdemu dostępnych, niejednokrotnie chronionych przed ujawnieniem. Broń decydowała w dużym stopniu o władzy, stąd też organizacja produkcji była i jest ściśle związana z organizacją społeczną. W średniowieczu miecz był symbolem władzy, sprawiedliwości i prawa. W czasach nowożytnych szabla była oznaką szlachectwa. Rzecz interesująca, że miecz był bronią, która wielką karierę zrobiła po upadku cesarstwa rzymskiego. Społeczeństwa odwołujące się do tradycji antycznej za symbol swojej władzy przyjęły oręż decydujący o nowym porządku stworzonym przez barbarzyńców.

Treści ideologiczne, czy szerzej — kulturalne, występują często przy analizie strony dekoracyjnej, a co ważniejsze — przy napisach, które stanowią pierwotnie sygnatury wykonawców, następnie poprzez znaki firmowe, być może zaklęcia magiczne, przechodzą do haseł wyrażających ideologię czy przekonania właściciela.

Autor stojąc przed wyborem różnych możliwości eliminacji materiału źródłowego przyjął stanowisko, że omawia broń używaną w Polsce. Tym samym włączył — jak najbardziej słusznie — do swoich rozważań importy, zagadnienia wielkiego handlu i — co ważniejsze — sytuację panującą w innych krajach

¹ F. Ertl ustosunkował się zresztą do monografii G. Alföldy'ego w świeżo wydanej trzeciej części swoich studiów na temat topografii Noricum: *Topographia Norici* t. III, Kremsmünster 1974, s. 168.